KURJEREK GOSPODARSKI.

№ 20ty Bóbrka we … dnia 1o listopada 1871 Rok I.

Rozmaitości.

Tak zwany przyrząd amerykański do pojenia cieląt.

dokończenie

Korzyści przyrządu tego są jasne: Oszczędza się czas, w którymby samemu pojenia cieląt doziérać trzeba było, gdyż staranie to teraz jest zbytecznem i tylko uważać należy, aby w konwi ciągle świeże mléko było. Przytém nie opijają się cielęta zanadto od razu i nie zdarza się tak często zachłystanie przy pojeniu z ręki.

Muzeum gospodarskie Berlińskie wypożyczało już kilka razy aparat ten do prób gospodarzom, którzy jednak tém rzecz sobie utrudniali, iż przez cały czas co cielę piło, trzymali przyrząd rękami, zamiast go przymocować do dowolnego użytku. Oczywiście w skutek tego zawyrokowano, iż pojenie tym przyrządem trwa dłużéj niż ręką.

Prof: Fürstenberg zaś z własnego doświadczenia chwali jego użyteczność, którą też próby robione w najnowszym czasie przez czas dłuższy u barona Erxleben w Selbelang najzupełniéj dowiodły.

Cena aparatu w Sztokholmie wynosi 2 tal. 26 sgr; w Berlinie zaś pojedynczo zamawiając płacić trzeba 4 tal.

Przyrząd sam jest tak pojedynczy, a opisanie jego tak dokładne, iż sądzimy, że każdy u pierwszego lepszego blacharza daleko mniejszym kosztem, niż wyżéj podano, przyrząd taki sporządzić sobie może. Co zaś do użyteczności jego, wszędzie gdzie system karmienia cieląt z ręki jest zaprowadzony, takowa uwydatnić się musi.

Bawełna do tamowania krwi

Sławna w ostatniéj wojnie ze swych skutków, sporządza się przez gotowanie bawełny w rozczynie sody a następnie przez napojenie jéj chlorkiem żelaza, każdy aptekarz może ją bardzo łatwo wyrobić, gdyż przyrządzenie nie wymaga żadnych szczególniejszych ostrożności. Należy tylko przechowywać ją w naczyniach szczelnie zamkniętych, gdyż niezmiernie

przyciąga wilgoć. Używa się przy tamowaniu krwi przez przyłożenie bądź wprost na ranę, bądź przez cienkie płótno, na które następnie przykłada się kompres.

Rzemienie do maszyn.

Przeznaczone do transmisyi ruchu w młynach parowych, tokarniach, drukarniach, i t. p. zakładach, zeszywano dotąd grubą dratwą. W Londynie zaczęto używać cienkiego drótu zamiast dratwy, a rzemienie tym sposobem sporządzone okazały się bardzo praktycznemi. Drót cienki bynajmniej nie zmniejsza giętkości rzemieni dodaje mu mocy, skutkiem czego, mianowicie do rzemieni dłuższych, można cieńszéj skóry używać, co stanowi korzystną różnicę w cenie.

Pokrywa z śniegu szkodliwa oziminom

Śnieg oddawna uważany był przez gospodarzy jako bardzo pożyteczne pokrycie ozimin, zabezpieczające takowe od wymarznięcia, nazywano i nazywamy to jeszcze pierzyną z śniegu. Nad tém nie ma się co rozwodzić bo to jest niejako prawda oczywista; lecz nad szkodliwością téj pierzyny w pewnych razach i pod pewnemi okolicznościami mało się który z gospodarzy zastanawia. Już to w ogólności powtarzają, że gdy oziminy zbyt są wybujałe przed zimą, zbyt gęste i zbyt rozkrzewione, natenczas wygniwają pod śniegiem. Lecz to nie jest prawdziwa, gdyż zbyt gęste i wybujałe oziminy mogą pod grubym nawet śniegiem nie wygnić, gdy tymczasem rzadkie i nie gęste oziminy mogą pod daleko mniejszym śniegiem wygnić, gdy się na tym śniegu w skutek roztaju lub deszczu i potem nagłego zmarznięcia utworzy skorupa lodowata czyli pokrywa hermetyczna, niejako nie przepuszczająca powietrza. c. d. n.

Wydając **Kurjerka** przesyłamy go pp. nauczycielom tudzież członkom ze stanu włościańskiego bezpłatnie. Koszta przeto wydawnictwa mogą tylko natenczas być pokrytemi, jeźli inni członkowie Oddziału uiszczą zaległą prenumeratę. Upraszamy zatém tych szanownych członków którzy jeszcze prenumeraty w kwocie 1 złr 60 ct. nie uiścili, aby takową odwrotną pocztą nadesłać raczyli.

W Juszkowcach p: Borynicze jest para gniadych koni 15¾ miary 4 i 5 lat mających dobrze dobranych do nabycia.

„Kurjerek gospodarski" wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca, przedpłatę wynoszącą rocznie 1 f 60 ct. przyjmuje pan Ludwik Nowotarski sekretarz Rady powiat. w Bóbrce; Kwartalna prenumerata wynosi 40 ct. a. w.

Nakładem Rady Oddziału c.k. Tow. gosp.: galic.: litografia Rady powiatowej odpowiedzialny redaktor Julian Miłkowicz.